

Targ wyczekiwany latami

„Nowości” sprawdzają, jak prawie tydzień po otwarciu ma się nowy rynek przy ulicy Okólnej

MICHAŁ MALINOWSKI

Kupcy oraz klienci chwalą sobie nowy i zarazem pierwszy tego typu punkt w lewobrzeżnym Toruniu. Zwłaszcza ci drudzy zwracają uwagę na łatwą dostępność do świeżych warzyw i owoców.

Targowisko przy ul. Okólnej zostało otwarte w piątek. Czynne jest od wtorku do soboty, w godzinach 8-16. Pieczę nad nim sprawuje miejska spółka Targi Toruńskie.

- Jeśli chodzi o frekwencję, to patrząc z perspektywy tych kilku dni jest naprawdę nieźle. Taki typowy zieleniak był potrzebny mieszkańcom lewobrzeża - twierdzi Adrian Olszewski, sprzedawca warzyw i owoców. - Najwięcej klientów spodziewamy się rzecz jasna w dni targowe, czyli we wtorki, piątki oraz soboty. Druga sprawa, że dużo ludzi jeszcze nie wie o tym, że taki punkt powstał w Toruniu.

Zarówno kupcy, jak i klienci mają bardzo dobre warunki do prowadzenia biznesu oraz robienia sprawunków. Zadaszone ławy, toaleta, niewielki, ale darmowy parking. To wszystko sprawia, że chętnych do odwiedzin nowego punktu handlowego na mapie Torunia nie brakuje.

- Ludzie są zadowoleni, że targowisko w ogóle powstało - dodaje Dorota Bylicka, która prowadzi punkt z „zieleniną”. - Osoby mieszkające na lewym brzegu nie muszą teraz jeździć w inne rejony miasta



Choć targowisko przy ul. Okólnej działa dopiero kilka dni, to kupcy na brak klientów nie mogą narzekać. Na zdjęciu: Józef Narożny robi zakupy u pani Emilii Szewczy

FOT.: JACEK SMARZ

i robić zakupy na zapas. Tuż obok mają świeżą sałatę, rzodkiewki czy pomidory. Na warunki nie możemy narzekać. Plac jest odpowiednio zadaszony, jest toaleta, darmowy parking.

W podobnym tonie wypowiada się Adam Dobaczewski z Czerniewic. Na targowisko przyjechał po raz drugi. Wczoraj zastaliśmy go

kupującego m.in. botwinę oraz ziemniaki.

- Nie ulega wątpliwości, że targowisko było potrzebne w tej części Torunia. Pamiętam, jak przeniósłem się pięć lat temu do Czerniewic, to z tej strony Wisły był tylko jeden market i nic poza tym. Ciągła jazda po zakupy za most na dłuższą metę jest nie do wytrzymania - podkreśla pan Adam

Pan Gabriel prowadzi rodzinny biznes. Od momentu powstania targowiska przy ul. Okólnej on handluje na lewobrzeżu, natomiast żona na targowisku przy Szosie Chełmińskiej. Dodaje, że interes dopiero się rozkręca, a klientów z całą pewnością będzie przybywać. Jak mówi, jest nawet plan, aby napisać petycję do prezydenta Michała Zaleskiego i prezesa Targów Toruńskich Kazimierza Zawala, żeby targowisko było czynne także w niedzielę.

- Na razie jest bardzo dobrze. Nie ma co narzekać - komentuje Gabriel Olejnik. - Oczywiście, że przy Szosie Chełmińskiej ruch jest większy, ale tutaj interes się rozkręca. Dobrze byłoby, gdyby targowisko było czynne w niedzielę. W sobotę było mnóstwo kupujących. Widać, że gdy ludzie mają wolne od pracy, to przychodzą na zakupy.

- To wszystko dopiero się rozkręca. Ludzie przyzwyczaili jeździć się do centrum miasta. Wydaje mi się, że z czasem klientów będzie przybywać. Początki zawsze są niemrawe. Od dawna potrzebowałem punktu, gdzie będzie można kupić świeże warzywa i owoce. Po latach w końcu się doczekaliśmy. Nie będzie trzeba jeździć na Szosę Chełmińską czy Rubinkowo - kończy Genowefa Marcinkowska, mieszkanka Podgórza.

michal.malinowski@nowosci.com.pl

DLA PORÓWNIANIA

„Nowości” porównały wczorajsze ceny niektórych towarów na trzech targowiskach w Toruniu (w kolejności: przy ul. Okólnej, Szosie Chełmińskiej i obok pawilonu „Maciej” na Skarpie):

- ▶ truskawki (za 1 kg) - 8 zł; 7,5 zł; 8 zł
- ▶ ogórki (za 1 kg) - 3 zł; 3 zł; 3,5 zł

- ▶ młode ziemniaki (za 1 kg) - 2,5 zł; 2,8-3 zł; 2,5-3 zł
- ▶ pomidory (za 1 kg) - 4 zł; 4 zł; 4-5 zł
- ▶ rzodkiewki (pęczek) - 1,2 zł; 1,2 zł; 1,2 zł
- ▶ botwinika (pęczek) - 2,5 zł; 1,8-2,5 zł; 1,8 zł

Internet popłynął z wodą

Wtorkowa wielka ulewa odcięła od mediów mieszkańców na lewym brzegu klientów TVK

SZYMON SPANDOWSKI

To był potop. W kanałach odprowadzających wodę deszczową woda kottowała się jeszcze trzy godziny po ulewie. Wtorkowy żywioł uszkodził światłowód Toruńskiej Telewizji Kablowej.

- Przedwczoraj koło godziny 17 przestał mi działać internet. Dostępu do niego nie miałem również w środę. Dowiedziałem się, że to z powodu awarii, nie wiem jednak, jak długo będę czekał na przywrócenie bardzo mi potrzebnego medium - mówi pan Piotr, lokator jednego z bloków Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej na Podgórzu.

Problem ten dał się we znaki nie tylko naszemu Czytelnikowi,

nie dotyczył również wyłącznie internetu. We wtorek w lewobrzeżnej części Torunia łączność z siecią stracili wszyscy klienci TVK Toruń, ciemne pozostały również ekrany ich telewizorów, umilkły telefony. Czyżby znowu dali o sobie znać złodzieje kabli, którzy paraliżowali sieć Telekomunikacji Polskiej, lub też może ponownie podczas jednej z wielu toruńskich budów robotnicy przecięli łącze, jak to się stało kilka dni temu?

Nie, tym razem to nie poławiacze złomu ani koparka. To woda. Hektolitry wody, kolejny efekt burzy i ulewy, jakie nawie-

dziły Toruń we wtorek. Spadający z nieba żywioł znalazł ujście w kanałach deszczowych, w których umieszczony został również światłowód toruńskiej telewizji kablowej. Rury Toruńskich Wodociągów wyszły z tego starcia zwycięsko, przewód jednak poległ.

» Robimy co możemy, mam nadzieję, że do czwartku uda nam się chociaż prowizorycznie awarię naprawić i przywrócić łączność.
Marek Kalasiński z TVK Toruń

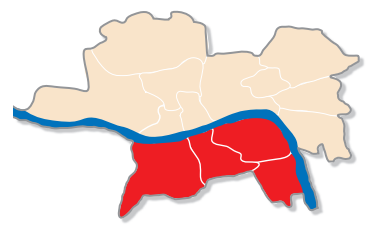
Usprawiedliwieniem dla niego może być to, że woda w kanałach kottowała się jeszcze trzy godziny po tym, gdy deszcz ostatecznie przestał padać. Z tego powodu technicy nie mogli od razu zająć się lokalizacją usterki, a roboty przy tym czeka ich naprawę bardzo dużo.

Wtorkowa ulewa pokazała, że rzeczywiście ukryty w kanałach przewód jest piętą achillesową łączności między prawo- i lewobrzeżną częścią miasta.

- Robimy co możemy, mam nadzieję, że do czwartku uda nam się chociaż prowizorycznie awarię naprawić i przywrócić łączność - mówi Marek Kalasiński z TVK Toruń. - Później zajmiemy się ostateczną naprawą szkód.

Technicy mieli nadzieję, że źródło problemu uda im się zneutralizować już w środę, do wieczora jednak abonenci TVK z lewobrzeżnego Torunia ponownego połączenia z siecią się nie doczekali. - To nie jest pierwsza taka awaria - dodaje pan Piotr. - Poprzednia sparaliżowała nas bodajże zimą. Czy na Podgórzu prowadzi tylko jeden światłowód TVK?

Wtorkowa ulewa pokazała, że rzeczywiście ukryty w kanałach przewód jest piętą achillesową łączności między prawo- i lewobrzeżną częścią miasta.



WKRÓTCE

Kupno albo wieczyste

W najbliższych miesiącach po raz kolejny trafią na sprzedaż miejskie tereny położone przy ul. Gniewkowskiej. Tym razem będzie można je kupić albo przejąć w użytkowanie wieczyste. Tę drugą możliwość, na wniosek prezydenta Michała Zaleskiego, uwzględniła na ostatniej sesji Rada Miasta. Być może to ułatwi znalezienie nowych gospodarzy dla terenów przy Gniewkowskiej. Jest to kompleks 12 nieruchomości gruntowych przewidzianych do samodzielnego zagospodarowania (o powierzchniach od 0,61 do 1,31 hektara). Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego z 2009 roku przewiduje przeznaczenie ich na cele usługowe z dopuszczeniem składów i magazynów. Podział działek umożliwi zagospodarowanie ich pojedynczo lub po kilka łącznie. (n)

CZŁOWIEK Z DZIELNICY



Zwierzaki i podróże

Patrycja Pilarska mieszka na Podgórzu. Studiuje na UMK pedagogikę - specjalność sędowniczo-penitencjarną (V rok). Po studiach chce podjąć pracę w zakładzie karnym. Kocha zwierzęta, w związku z czym odwiedza schronisko i dokarmia oraz wyprowadza na spacerach zwierzęta. Interesuje się także filmem, muzyką i podróżami - jej marzeniem jest podróż do Meksyku. (ja)

TO MNIE DENERWUJE



Konrad Traczyk, mieszkający na Rudaku:

- Autobus nr 12 mógłby jeździć częściej. Dobrze by było, gdyby dojeżdżał tu także autobus nocny. Przydałby się też jakiś sklep z prawdziwego zdarzenia - najbliższe takie sklepy są na Stawkach i Podgórzu. Mieszkanie na Rudaku jednak mi odpowiada, bo dzielnica jest spokojna i przyjazna. (ja)

SKRZYŃKA KONTAKTOWA

Chciałbyś coś zmienić na swoim osiedlu? Widzisz jakiś problem wokół siebie? Czekamy na sygnały - tel. 56 61 18 133 i adres: www.nowosci.com.pl/kontakt